

## Skąd uczniowie klas VII i VI wracali? Z jednodniowej wracali wycieczki



**Ekologicznie, zdrowo  
i na sportowo!**

**Z "Dziewiątą Falą"  
wszyscy radę dają!**



## "ZIELONE ZAWODY" W NASZEJ SZKOLE



**11 września w sobotę odbyły się "Zielone Zawody" w naszej szkole. O 8 rano w salach robiliśmy sałatki. Następnie miała miejsce degustacja, oczywiście zachowując zasady bezpieczeństwa. O 10.30 poszliśmy na zawody. Do wykonania było 12 zadań, między innymi napisanie hasła związanego z ekologią i zdrowym odżywianiem. Zawody odbywały się na czas i klasa, która zwyciężyła otrzymała nagrodę. Była nią siatka zdrowych i przepysznych jabłuszek.**

**M.B**



## WYCIECZKA KLAS 7 DO TORUNIA



Dnia 24.09.2021 klasy 7B, 7A i 7D wybrały się na wycieczkę do Torunia. Zbiórkę mieliśmy o godzinie 4:20, a już o 4:30 wyjeżdżaliśmy w kierunku Torunia. Ok godziny 9.00 dotarliśmy do pierwszego punktu naszej wycieczki, czyli do planetarium w Toruniu. Seans trwał ok. 45 minut i był bardzo interesujący dla osób, których zajmuje tematyka kosmosu. Po seansie poznaliśmy naszego Pana przewodnika i zaczęliśmy zwiedzać miasto. Zobaczyliśmy min. pomnik Mikołaja Kopernika, zwiedziliśmy Starówkę, podeszliśmy pod dom, w którym prawdopodobnie urodził się Mikołaj Kopernik, Ratusz staromiejski oraz inne budynki, zabytki i kościoły. Następnie dostaliśmy 30 minut czasu wolnego by zakupić pamiątki lub porobić inne rzeczy. Po paru godzinach wspólnego zwiedzania i bardzo ciekawych opowieściach, musieliśmy pożegnać się z Panem przewodnikiem i wyruszyliśmy dalej. Kolejnym punktem był **FORT VI**, gdzie mieliśmy okazję uczestniczyć w warsztatach piernikowych i każdy uczestnik wycieczki wykonał swój własny piernik. Na początku Panie, które prowadziły warsztaty przedstawiły nam krótką prezentację o historii Piernika Toruńskiego, później każda grupa wybrała swojego Mistrza, który pilnował wszystkiego, by każdy piernik był dobrze wykonany. Po wybraniu Mistrzów, Pani wytłumaczyła nam jak zrobić piernik, jak ugnieść ciasto i jak odcisnąć go w foremce, by uzyskać wybrany kształt. Po wytłumaczeniu przystąpiliśmy do pracy, a Piernikowi Mistrzowie pilnowali, by wszystko było w jak najlepszym porządku. Posługiwaliśmy się przy tym drewnianymi foremkami i nożami. Po zakończeniu pracy i wypieczeniu pierników Mistrzowie uzyskali certyfikaty **MISTRZA PIERNIKOWEGO** natomiast pozostali uczniowie otrzymali certyfikaty **KUCHCIKA PIERNIKOWEGO**. Po skończonej pracy podziękowaliśmy Paniom prowadzącym warsztaty i popędziliśmy na obiad. Byliśmy bardzo głodni, więc zjedliśmy ze smakiem. Po obiedzie pojechaliśmy do ostatniej już zaplanowanej atrakcji, czyli do Kruszwicy.

Tam weszliśmy na wieżę widokową skąd mieliśmy widok na przepiękne krajobrazy, oprócz tego na górze strasznie wiało lecz nikt się tym nie przejmował. Po zejściu z wieży wsiedliśmy w autokar i skierowaliśmy się z powrotem w stronę Leszna. Zrobiliśmy jeszcze dwa postoje i ok. 20.30 dojechaliśmy pod naszą szkołę.

**BYŁO NAPRAWDĘ FAJNIE I CHCIELIBYŚY BARDZO  
PODZIĘKOWAĆ RODZICOM I NAUCZYCIELOM ZA  
ZORGANIZOWANIE TAK INTERESUJĄCEJ WYCIECZKI!!!!**





**Jeśli uwielbiasz jedzenie fast food, czyli przysmaki "z ulicy", to na pewno powinieneś tam się znaleźć. Ten festiwal odbywa się co roku w różnych miastach w całej Polsce, między innymi w naszym Lesznie. Event to tygiel, miejsce spotkania wielu fast foodów z całej Polski oraz z różnych stron świata. Każdy znajdzie tutaj coś dla siebie. Jest także wiele artystów tworzących arcydzieła ulicznej sztuki kulinarnej, którzy na pewno zaspokoją wasze kubki smakowe. Gama aromatów i paleta brow, odzwierciedla różnorodność całego świata...**

Wielkie święto jedzenia na kołkach w Lesznie.  
Sposób na zdobycie kolejnych zbędnych kilogramów, wyrażenie kilku czy siebie?



**Jeśli jesteś smakoszem szybkiego jedzenia, a to wydarzenie ominęło Cię, to nie masz się czym martwić. Z radością dodam, że ten festiwal jest organizowany co roku. Ale pamiętaj, nie zawsze w tych samych miejscach więc zawsze sprawdź gdzie jest zorganizowany właśnie teraz.**



## Nie wszystko złoto, co się świeci! Wspaniała wycieczka w głąb kopalni złota oraz podróż w czasie do osady poszukiwaczy cennego kruszcu.



Poranek 24 września był niezwykle interesujący. Uczniowie klas VII C i VI A przygotowywali się do wyjazdu na długo wyczekiwaną i wymarzoną wycieczkę. radość ze wspólnie spędzonego czasu z dala od zajęć lekcyjnych, wszystkim dodawała entuzjazmu, który im towarzyszył. Już w autokarze, mimo wczesnej godziny porannej, zaczęły pojawiać się pierwsze samorodki, tym razem nie złota, a talentów wokalnych. Podczas jazdy, nowi artyści sceny zabawiali nas piosenkami, które "rozruszały" i tak jadący wprost do celu autobus. Radość nie miała końca, gdy znaleźliśmy się na miejscu. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwaliśmy na pojawienie się naszego opiekuna grupy, który miał być także naszym przewodnikiem po ciemnych i krętych, nieco mokrych i strasznych korytarzach sztolni. Na szczęście miał ogromne poczucie humoru, co jeszcze bardziej wpłynęło na nasze pozytywne emocje, które wciąż nam towarzyszyły. Poznaliśmy wszystkie, a może większość tajemnic tego wspaniałego i jakże nam odległego miejsca. W półmroku, w zwartej grupie przemierzaliśmy korytarze kopalni wsłuchując się w głos przewodnika i wyłapując wszystkie cenne i zaskakujące dla nas informacje. Widzieliśmy podziemny wodospad. Spotkaliśmy błakającego się w sztolni ducha kobiety, która poszukiwała tam swojego męża, który nie wrócił do domu!

Na koniec zawrotna i niesamowita jazda kolejką podziemną.

Pełni wrażeń i podekscytowani trudnymi warunkami pracy w kopalni, udaliśmy się na zasłużony posiłek. Spalaszowaliśmy wszystko, ponieważ moc atrakcji spotęgowało tylko nasz apetyt.

Chwila po obiedzie dla nas. czas na zakupy i wybranie cennych pamiątek, które chcieliśmy zabrać do domu, aby obdarować nimi naszych najbliższych. A było w czym wybierać! Teraz najlepsza część wizyty w kopalni. Przewodnik zabrał nas na "płuczkę", czyli miejsce, w którym z rozkruszonych skał wypłukuje się drobinki złota! To była zabawa i współzawodnictwo. Kto więcej złota zabierze z sobą do domu. Wszyscy, jak na Dzikim Zachodzie rzucili się w strumień pracy, dosłownie, gdyż wybieraliśmy przy pomocy specjalnych naczyń piach, w którym po odcedzeniu wyszukiwaliśmy okruchów złota. To była świetna robota! Nikt nie wyszedł stamtąd bez cennego kruszcu.

Przyszedł wreszcie czas na zwiedzanie osady górniczej. Tutaj również wiele cennych i niepowtarzalnych eksponatów, przybliżyło nam ciężką i trudną pracę w kopalni. Odwiedziliśmy chatę kata, do której dostaliśmy się podziemnym przejściem, w którym straszło! To była świetna wyprawa i wspólnie podjęliśmy decyzję, że następnym razem znów jedziemy razem!

## DZIEŃ CHŁOPAKA VII C W OSIECZNEJ

Dnia 17 września nasza klasa wybrała się do Osiecznej, aby tak świętować nadchodzący Dzień Chłopaka. Mieliśmy możliwość spróbowania swoich sił w kajakarstwie, pod okiem instruktorów wypłynęliśmy na jezioro w canoe. Jest to tradycyjna łódź wiosłowa. Zabawa była wspaniała, każdy z nas bez chwili wahania skorzystał z możliwości przepłynięcia jeziora. W czasie odpoczynku czekał na nas pyszny poczęstunek, w postaci kiełbasek z grilla. Takie świętowanie przypadło do gustu każdemu z nas, dlatego wrócimy tam jeszcze na wiosnę, by znów rzucić się na fale w canoe, które teraz nie jest już dla nas czymś nieznanym.

